

Od 1 do 7 maja 2023 r.

Modlimy się o nowe powołania kapłańskie i zakonne.

Niedziela Dobrego Pasterza

1. Dzisiaj przeżywamy **Niedzielę Dobrego Pasterza** i rozpoczyna się **Tydzień Modlitw o Powołania do Służby w Kościele**. Zapraszamy na Nieszpory o 15:00.

2. Od poniedziałku zapraszamy na **nabożeństwa majowe** codziennie do piątku po Mszy św. wieczornej, a w sobotę po Mszy porannej. Majówki w Borkach, Krzanowicach i we Wróblinie o 19:00.

3. W poniedziałek, wtorek i środę Msze św. poranne sprawowane będą o 8:00. W poniedziałek czcimy św. Józefa – Rzemieślnika.

4. Od tego tygodnia wtorkowe Msze św. wieczorne sprawowane będą o 18:00 w kościele św. Anny.

5. W środę obchodzić będziemy **Uroczystość NMP Królowej Polski**. Zapraszamy na Msze św. o 8:00, 9:30 i 18:00.

6. W tym tygodniu przypada **I czwartek, piątek i sobota miesiąca**. Okazja do spowiedzi przed każdą Mszą św. W czwartek po Mszy św. wieczornej adoracja Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie do 19:30.

7. Na piątkową wieczorną Mszę św. zapraszamy młodzież i czcicieli NSPJ. Od 17:30 okazja do sakramentu pokuty.

8. W sobotę przed Mszą św. poranną zaśpiewamy Godzinki. **Na Mszę św. zapraszamy wszystkich członków Bractwa Różańcowego i Zelatorów, którzy po Mszy otrzymają Zeszyty Róż Różańcowych i**

tajemnice dla członków.

W kościele seminaryjnym w Opolu o 10:00 święcenia diakonatu.

9. W przyszłą niedzielę kolekta będzie przeznaczona na WSD i Kurię w Opolu. Za tydzień odpust ku czci św. Floriana w Zawadzie.

10. Dziękujemy za dzisiejszą kolektę i za posprzątanie kościoła. W sobotę o 8:00 do sprzątania prosimy parafian z Czarnowásów z ul. Krzyżowej od nru 18 do 42.

11. Do wieczności odeszła śp. Anna Cudaj, l.81. RIP.

Różaniec jak katedra

Ludzie znają dziś cenę wszystkiego, nie znając wartości niczego (Oscar Wilde). Rozpaczynam ten tekst od tego cytatu, choć zamierzam pisać o Różańcu a także o katedrze, a konkretnie o niezwykłej katedrze w Chartres, we Francji. Została zbudowana w XIII w. ku czci Matki Najświętszej. Mówi się, że jest ona jednym z największych gotyckich klejnotów na świecie. Światło wpada do jej wnętrza przez 176 okien (witraży) i rozet, na których uwieczniono nie tylko setki scen biblijnych, zwłaszcza z życia Maryi i Pana Jezusa, ale również historie świętych oraz sceny z życia mieszkańców Chartres, gdy katedra była budowana. Niezwykła świątynia, o której można powiedzieć, że w niej niebo styka się z ziemią, sprawy Boże ze sprawami ziemskimi. Każda figura kamienna, cała niezwykła architektura tej budowli, wszechobecne w niej piękno, i to zarówno w najdrobniejszym szczególe, jak i w całej koncepcji tej świątyni, pokazują wielką wiarę i wrażliwą miłość do Chrystusa i Jego Matki wszystkich, którzy uczestniczyli w budowaniu tego niezwykłego kościoła.

Chcę przez to wszystko powiedzieć, że sam Różaniec, a w naszej parafii całe Bractwo Różańcowe, jest jak piękna katedra. Jej rozmach i piękno mierzy się bogactwem osób tworzących to Bractwo (ok. 700 osób w 35 Różach różańcowych). Starsi i młodszy, małżonkowie, mężczyźni i kobiety, także moja skromna osoba, tworzymy tę wielką katedrę, której spoiwem jest codzienne odmawianie jednej tajemnicy Różańca, często całej części różańcowej. Także tutaj, gdy odmawiamy Różaniec, niebo styka się z ziemią, nasze ludzkie sprawy ze sprawami Bożymi. Bractwo Różańcowe od wielu lat modlące się w naszej parafii, jest jak piękna katedra, która codziennie przyczynia się do powiększania chwały Bożej i do budowania Kościoła Świętego. Nikt z nas nie jest w stanie powiedzieć, co zawdzięcza tej modlitwie. Zapewne kiedyś się o tym dowiemy, od samego Boga i Najświętszej Pani. Udział w tak wielkiej, żywej wspólnotie modlących się osób to wielka wartość, nie do przecenienia. To wielka energia Bożej mocy, codziennie wytwarzana przez wszystkich członków, rozdzielana każdemu podług jego potrzeb, oczekiwań i błagań zanoszonych do Boga przez Maryję. To wielki zaszczyt móc uczestniczyć w dziele tej wspólnoty jaką jest Bractwo Różańcowe. Nawiązując do początkowego cytatu można by powiedzieć, że niektórzy boją się przystąpić do tej wspólnoty z powodu ceny, jaką jest odmówienie każdy dzień jednej tajemniczki różańcowej. Z tego powodu pozbywają się udziału w niezmiernie wartości, jaka z tego wypływa dla całego Kościoła, ale i dla siebie. Pragnę serdecznie podziękować wszystkim członkom Bractwa Różańcowego, którzy tworzą tę piękną katedrę i przyczyniają się do budowania Kościoła. Jednocześnie zachęcam do podjęcia wielkodusznej decyzji wstąpienia do tej żywej wspólnoty. Dziękuję wszystkim zelatorom i zelatorkom, którzy przyjęli odpowiedzialność troski za poszczególne Róże. Jednocześnie zapraszam w najbliższą sobotę, rano o 7.00, na Mszę św. w int. Bractwa Różańcowego, po której zostaną rozdane Zeszyty i tajemnice. Niech Bóg błogosławi wspólnocie w żarliwej modlitwie.

[proboszcz]

Krwią Jego ran zostaliście uzdrowieni

Dzisiaj Niedziela Dobrego Pasterza. Kościół żarliwą modlitwą pragnie otoczyć kapłanów, zanosi też gorące błagania o nowe powołania. A sprawa jest poważna, bo chodzi o trwanie Kościoła, o głoszenie słowa Bożego i sprawowanie sakramentów świętych, zwłaszcza Eucharystii. Bez tego trudno wyobrazić sobie życie Kościoła. Owszem, dzisiaj wielu wyobraża sobie Kościół jako *party*, gdzie jest dużo klaskania i dbałości o ciepłe ludzkie relacje, niekoniecznie o relacje z żywym Bogiem. Gdzie sprawni liderzy lub duchowi wodzireje dbają o znośną atmosferę. Tymczasem w chrześcijaństwie chodzi o krew, o Jego Krew, którą zostaliśmy uzdrowieni, bo *Krwią Jego ran zostaliśmy uzdrowieni*. A tego nie da się ani zmienić, ani czymkolwiek zastąpić, nawet najbardziej gorącą, braterską atmosferą. O tym nie tylko przypomina, ale to upamiętnia, *uobecnia* tylko kapłan sprawujący Eucharystię. Owszem, w bardzo dosłowny sposób dokonał tego bł. ks. Jerzy Popiełuszko, czy św. Jan Paweł II, do którego strzelano, którego sutanna została poplamiona żywą krwią, jego własną krwią. Ale tu i tak chodzi o inną Krew, którą zostaliśmy uzdrowieni, chodzi o Krew Pana Jezusa. To uzdrowienie dokonuje się podczas każdej Mszy świętej, gdy kapłan trzymając w rękach kielich napełniony winem, wypowiada słowa Chrystusa: *Bierzcie i pijcie z niego wszyscy, to jest bowiem kielich krwi mojej, nowego i wiecznego przymierza, która za was i za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów, to czyńcie na moją pamiątkę*. I o to chodzi. **[prob.]**

Panie Jezu...

Panie Jezu, Ty wybrałeś Twoich kapłanów spośród nas i wysłałeś ich, aby głosili Twoje Słowo i działali w Twoje Imię. Za tak wielki dar dla Twego Kościoła przyjmij nasze uwielbienie i dziękczynienie. Prosimy Cię, abys napełnił ich ogniem Twojej miłości, aby ich kapłaństwo ujawniało Twoją obecność w Kościele. Niech dar Maryi, Twojej Matki, dla Twojego ucznia, którego umiłowałaś, będzie darem dla każdego kapłana. Spraw, aby Ta, która uformowała Ciebie na swój ludzki wizerunek, uformowała ich na Twoje boskie podobieństwo, mocą Twojego Ducha, na chwałę Boga Ojca. **Amen.**

Komunikat Caritas Diecezji Opolskiej w sprawie darowizn przekazanych na działalność charytatywną

Drodzy darczyńcy Caritas,

w ostatnim roku Biskup Opolski Andrzej Czaja kilka razy apelował do wiernych o zbiórki pieniędzy dla osób poszkodowanych przez wojny i klęski żywiołowe, głównie wojnę w Ukrainie i trzęsienie ziemi w Syrii i Turcji.

Osoby indywidualne przekazały na konto Caritas Diecezji Opolskiej 880 tysięcy złotych. Wszystkim ofiarodawcom składamy serdeczne podziękowania. Zapewniamy równocześnie, że wszystkie

darowizny są wykorzystywane zgodnie z wolą ofiarodawców.

Ponieważ Caritas Diecezji Opolskiej nie pomniejsza darowizn o koszty administracyjne, nie chce także wydawać pieniędzy na opłaty pocztowe związane z podziękowaniami i potwierdzeniami otrzymania wpłat. Osoby, które pragną skorzystać z ulgi podatkowej i odliczyć od podatku kwoty przekazane na działalność charytatywno-opiekuńczą Caritas, proszone są o kontakt z centralą w Opolu (tel.: 774531241, e-mail: caritas_centrala@op.onet.pl, adres: Caritas Diecezji Opolskiej, ul. Szpitalna 5A, 45-010 Opole).

Zainteresowanym osobom prześlemy informację o sposobie wykorzystania darowizn, którą w razie potrzeby będą mogły przedstawić w Urzędzie Skarbowym.

Ks. dr Arnold Drechsler
Dyr. Caritas Diecezji Opolskiej

Duchu Święty...

Duchu Święty dziękuję Ci za Twoje Boskie Słowo. Spraw, by było ono zawsze dla mnie nauczycielem, przewodnikiem i drogowskazem na drodze do świętości. Daj mi moc, bym je zachował w dobrym i szczerym sercu oraz aby przyniosło ono obfite owoce miłości w służbie Tobie i moim bliźnim. Pobłogosław mnie Boże. **Amen.**

Zostań z nami...

Dzisiejsza Ewangelia pełna jest niespodzianek. A właściwie tą największą niespodzianką jest zmartwychwstały Pan Jezus, którego owi dwaj uczniowie nie rozpoznają w drodze. To oni, wciąż nieświadomi tego, że stoi przed nimi zmartwychwstały Chrystus, układają najpiękniejszą wielkanocną modlitwę: *Zostań z nami*. Nie wiedząc o tym zaprosili do swojego życia Zbawiciela. Przecież mogli Go *puścić* w ciemną noc, niech sobie idzie dalej. Nie wiedząc o tym zatrzymali w swoim życiu Boga, Tego, którego znali, ale którego jeszcze nie rozpoznali. W nagrodę Pan Jezus dał się im poznać: *kiedy zajął z nimi miejsce u stołu, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał go i dawał im. Wtedy otworzyły się im oczy i poznali Go*. To niesamowite, jak łatwo można się z Bogiem rozminąć i jak łatwo czasami Go spotkać. Trzeba tak niewiele: *Zostań z nami*. Wciąż mam w pamięci tegoroczne Triduum Paschalne. Było nas tak wielu, przychodziliśmy w kolejne dni, aby przez udział w tej rozbudowanej, niezwyklej liturgii paschalnej być świadkami tego, co musiał przejść Pan Jezus; od Niedzieli Palmowej, przez Wielki Czwartek, Wielki Piątek, poprzez Boży Grób aż do Zmartwychwstania.. Teraz jesteśmy już w czasie wielkanocnym, życie idzie dalej, wróciliśmy na drogi i trakty naszego życia. Czy udaje nam się rozpoznawać na tych drogach zmartwychwstałego Pana? Wystarczy często powtarzać tę wielkanocną modlitwę: *Panie, zostań z nami*. Zostań ze mną, bądź ze mną, w drodze, w pracy, wszędzie bądź ze mną. Panie Jezu, zostań z nami. **[prob.]**

Chrystus Słowo Życia

Słowo jest podstawową częścią ludzkiej mowy. Przy użyciu słów opisujemy różne sytuacje, przedmioty a także nasze myśli. Dzięki słowom możemy komunikować się z innymi ludźmi. Każde słowo niesie w sobie konkretną treść, zawiera jakąś informację. Wypowiadając słowa przekazujemy te informacje dalej. Słowo nie jest więc czymś bezkształtnym, ma ogromne znaczenie w kontakcie z drugim człowiekiem. Dzisiejsza Ewangelia pokazuje nam moc słowa. Opisuje ona podróż dwóch uczniów Jezusa do wsi zwanej Emaus. W drodze spotykają samego Chrystusa, nie poznają jednak Mesjasza. Dopiero kiedy Pan Jezus łamie chleb i wypowiada słowa błogosławieństwa, poznają Go. Wtedy jednak On znika im z oczu. Chrystus jest Słowem samego Boga, czystą miłością i przypomina nam w tej scenie, że właśnie z miłości do nas przyszedł na ziemię, narodził się w maleńkiej mieścinie, w ubóstwie i chłódzie. Dla nas podjął swoją misję i głosił z mocą Dobrą Nowinę, aby zagubionego człowieka sprowadzić znów na drogi prawdy. W końcu umarł na krzyżu, aby otworzyć nam niebo zamknięte przez nasz grzech, złożył tym samym najwyższą ofiarę za mnie i za Ciebie. I choć mogło się wydawać, że to już koniec, tak się jednak nie stało. Nasz Pan założył Kościół święty i posłał swoich apostołów na cały świat, aby głosili Ewangelię i nawracali ludzi. Wszystko co Jezus robił będąc pośród nas na ziemi, robił dla nas, po to, abyśmy mogli kiedyś spotkać się z Nim w Niebieskim Jeruzalem i pozostać tam już na zawsze. Po zmartwychwstaniu Bóg nie pozostawił nas samych, stale obecny jest pośród nas i nieustannie nas wspiera. Aby jednak w pełni korzystać z tego wsparcia, człowiek musi otworzyć się na Boga poprzez modlitwę, czytanie Pisma Świętego i przyjmowanie sakramentów. Bóg stał się człowiekiem po to, aby zbliżyć nas do siebie. Nie chciał być niedostępny i daleki. Wręcz przeciwnie. Chciał być tak blisko człowieka jak to tylko możliwe. Dlatego doświadczał tego samego co my: bólu, strachu, cierpienia ale i radości. Zrobił to wszystko, abyśmy mogli Go łatwiej pokochać, aby

łatwiej nam było zbliżyć się do Niego. Zostawił nam także najwspanialszy dar – swoje Ciało, które możemy spożywać podczas każdej Mszy Świętej. W ten sposób Chrystus może od wewnątrz przemieniać człowieka, obdarzać go swoimi łaskami i błogostawieństwem. My ludzie często ranimy się wzajemnie słowem, a tak zadane rany są niezwykle bolesne. Kiedy jednak zapraszamy Jezusa do naszych serc, Chrystus, Słowo Życia, przemienia także nasze słowa. Sprawia, że słowo człowieka niesie w sobie dobro i nie pogrąża innych, ale pomaga i wzmacnia. [ks. Wikary]

Od 24 do 30 kwietnia 2023 r.

Modlimy się w int. wszystkich rodzin naszej wspólnoty parafialnej.